



Parada baśniowych postaci, spektakle, warsztaty, koncert oraz premiera - to najważniejsze elementy obchodów jubileuszu 70-lecia Teatru Baj Pomorski. Toruńska scena lalkowa świętować będzie od 14 do 21 czerwca.

Dziś trudno sobie wyobrazić krajobraz nowomiejskiej części starówki bez budynku z wejściem w kształcie ogromnej szafy. To miejsce chętnie odwiedzane zarówno przez najmłodszych, jak i dorosłych miłośników teatru. Oprócz produkcji spektakli, Baj organizuje również festiwale (Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek „Spotkania” i Toruńskie Spotkania Teatrów Jednego Aktora), Konkurs Interpretacji Teatralnej dla Dzieci i Młodzieży, liczne warsztaty oraz aktywnie uczestniczy w życiu miasta.

Jubileuszowy tydzień rozpocznie 14 czerwca parada ulicami starówki. Zobaczymy kolorowe postaci, które widzowie pamiętają z wystawianych w teatrze bajek. Kiedy za nimi podążymy, będziemy mieli możliwość wysłuchać w amfiteatrze koncertu „The Best of Baj”, czyli największych piosenkowych przebojów z przedstawień. Jubileusz stanie się również dla dzieci okazją do udziału w warsztatach plastycznych, muzycznych, pisania scenariuszy oraz zajrzenia za kulisy. Na te wydarzenia obowiązują zapisy. Pierwszego dnia bezpłatnie będzie można zobaczyć przedstawienia „Słowik” i „Dziób w dziób”, trzeba tylko wcześniej odebrać wejściówki. „Słowik” prezentowany będzie przez cały tydzień, jednak w dni

powszednie prezentacje mają być biletowane. W ramach jubileuszu na starówce usłyszeć będzie można również bajki w interpretacji aktorów. Przez ten czas zespół pracować będzie nad przygotowaniem premiery „Ślubu” Witolda Gombrowicza w reżyserii dyrektora teatru Zbigniewa Lisowskiego, którą zaplanowano na 21 czerwca.

To pierwsze wystawienie tego dramatu w teatrze lalkowym i z udziałem lalek. Przedstawienie wzbogacone zostanie o prolog złożony m.in. z fragmentów „Ferdydurke” i „Dzienników”, który ma wprowadzić widzów w filozofię humanistyczną Gombrowicza. Publiczność znajdzie się w pracowni artysty multimedialnego, który przygotowuje... przedstawienie „Ślubu”.

- *Będzie to przede wszystkim spektakl o niedojrzałości Polaków – opowiada **Zbigniew Lisowski**. - Jesteśmy narodem, który uwielbia się handryczyć. Kto głośniej krzyczy, wydaje się bardziej atrakcyjny, kto przybierze atrakcyjniejszą formę, jest w stanie wmówić innym, że jego prawda jest jedynie słuszna i narzucić tę prawdę innym. Będzie to też trochę spektakl o katolicyzmie. Gombrowicz mówi, że jesteśmy bardzo rozmodlonym narodem, ale w tym rozmodleniu odpowiedzialność za swoje sprawy przerzucamy na Boga.*

Jak zawsze w przedstawieniach Lisowskiego i tu znajdziemy liczne odniesienia do sztuki i popkultury. Warstwa plastyczna zainspirowana została malarstwem Françoisa Bacona i twórczością Magdaleny Abakanowicz, w warstwie muzycznej zabrzmiały utwory z repertuaru Kazika, Marii Peszek i Lao Che, ale także kompozycje Wojciecha Kilara.

Spektakl rozgrywać się ma w dwóch palach: historycznym (pokazane zostaną m.in. zmiany społeczne, które dokonały się w wyniku wojny i w latach powojennych) oraz wewnętrznym.

- *Gombrowicz stwarza Henryka, a Henryk śni – **relacjonuje reżyser**. - W końcu nie wiadomo, kto kogo śni: autor Henryka, czy Henryk autora. Świat pokazywany na scenie rozgrywa się w głowie Henryka. Przedstawiamy proces integracji jego osobowości. Henryk próbuje odciąć się od wszystkich zależności i skonstruować siebie na nowo.*

Zanim rozpoczną się jubileuszowe wydarzenia, warto pokrótce przypomnieć najważniejsze fakty z 70-letniej historii teatru. Baj Pomorski powstał z inicjatywy grupy pasjonatów skupionych wokół Ireny Pikiel-Samorewiczowej. 1 kwietnia 1945 r. twórcy otrzymali od ministerstwa upoważnienie do założenia w Bydgoszczy sceny

lalkowej. Tam w październiku odbyła się pierwsza premiera: „O krawczyku-wędowniku”. Problemy lokalowe spowodowały, że już rok później teatr przeniósł się do Torunia, gdzie zyskał siedzibę przy ul. Piernikarskiej 9 i tu mieści się do dzisiaj. Kształtujący się uniwersytet zasilony kadrą z Wilna, sprzyjał tworzeniu w naszym mieście odpowiedniego klimatu także dla działań teatralnych. Aktorami Bajer w początkowych latach byli odpowiednio przeszkoleni studenci UMK.

W 1950 r. teatr został upaństwowiony. Kolejne lata to dwie modernizacje budynku i stałe poszerzanie repertuaru. Co ważne, od początku spektakle pokazywane były nie tylko w Toruniu, ale objeżdżano z nimi cały region. W 1960 r. odbyła się pierwsza edycja Festiwalu Teatrów Lalkowych Polski Północnej. Choć formuła imprezy ulegała zmianom, bywały lata przerw w organizacji, dzisiejszy festiwal Spotkania wyrasta właśnie z tamtej tradycji.

Od początku Baj był miejscem integracji środowisk twórczych Torunia, jednak szczególnie ważną rolę pełnił na przełomie lat 60. i 70., kiedy w budynku teatru działał Klub Azyl, miejsce spotkań, dyskusji i licznych wydarzeń. To tu zainaugurowany został słynny Toruński Maj Poetycki i Ogólnopolski Festiwal Teatrów Jednego Aktora (ten ostatni obecnie wrócił do Torunia, w nieco zmodyfikowanej formule). Przez lata oczywiście zmieniał się repertuar. Stopniowo oprócz propozycji dla dzieci pojawiały się także spektakle dla młodzieży i dorosłych. Parawan zasłaniający aktorów zaczął opadać i żywy plan uzupełniał ten kukielkowy i marionetkowy. Po 1989 r., z opadnięciem żelaznej kurtyny, teatr otworzył się szerzej na współpracę międzynarodową, co widoczne było nie tylko podczas festiwalu, ale również w pracy nad spektaklami. Coraz częściej zapraszani byli do niej zagraniczni reżyserzy. Ostatnie lata to przede wszystkim wejście do teatru technik multimedialnych, dających niemal nieograniczone możliwości kreowania scenicznych światów.

Do najważniejszych momentów w historii Bajer należy z pewnością rok 2006, kiedy otwarto budynek po gruntownej przebudowie i modernizacji. Od tej pory już samo wejście do teatru przez drzwi ogromnej szafy sprawia, że widzowie wkracają w rzeczywistość, w której każda fantazja może się ziścić.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)

- [PDF](#)